

Łódź**CENA NUMERU****25 gr.****Cena prenumeraty
w Łodzi**Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnosz. do domu 30 gr.
Mies. z dod. ilustr. 6 zł
Pesa Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.**XXXIII r.****Istotnie.****Redakcja i Administracja****w ŁODZI****Al. Kościuszki 40****TELEFON 28****Konto P.K.O. 60594**

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1929 r.**Numer dzisiejszy składa się z 4 stron**

ROZWÓJ

Poniedziałek, 25-go listopada**№ 327**

W związku z artykułem p. t. „Delegacja Polsewji w Bolszewji” zamieszczonym w numerze 325 czasopiśmie „Rozwój” z dnia 23,11 1929 roku proszę na zasadzie art. 30 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10,5 1927 roku o prawie prasowym (Dz. U. Nr. 1 poz. ex. 1928): o umieszczenie w najbliższym numerze następują

cego sprostowania na pierwszej stronie i na naczelnem miejscu:

Nieprawdą jest że Łódzkie Starostwo Grodzkie wydało paszporty uczestnikom pochodzącym z miasta Łodzi, na zjazd komunistycznych przedstaw. polskich w Moskwie. Jak na podstawie przeprowadzonych dochodzeń ustalono, uczestnicy ci

przebyli granicę Polsko-Rosyjską tam i z powrotem w drodze nielegalnej — za co po powrocie do Łodzi zostali aresztowani i oddani do dyspozycji władz sądowych.

Za Starostę Grodzkiego

(—) J. Rozicki

zastępca Starosty

Śmierć „starego tygrysa”

PARYŻ, 24. 11. (wl.) Dzisiaj o godzinie 1.45 zmarł Clemenceau,

Przyczyna śmierci — uremia. Zgromadzonym tłumom obwiesił to jego siostrzeniec,

Już o godz. 8.15 był z kondolencjami prez. min. Republiki Doumergue, Briand, Tardieu, wszyscy podsekretarze stanu i przedstawiciele dyplomacji.

PARYŻ, 24. 11. (wl.) Na wyraźne życzenie zmarłego pogrzeb będzie niezmiernie skromny.

Oficjalne uroczystości ograniczą się do

spuszczenia flag, do połowy masztu, oraz do przemowy prezydenta Senatu we wtorek, a parlamentu w poniedziałek.

PARYŻ, 24. 11. Gubernator Paryża dał

na grób Clemenceau'a dwa olbrzymie wozy do kwiatów, zrobione z kawałków pokrwawionych granatów zebranych w ostatnich walkach francuskich z 1918 roku.

„Święto zmarłych” w Berlinie

BERLIN 24. 11. Święto zmarłych w Berlinie dnia 24 b. m. padłych we wszechświatowej wojnie — było w tym roku obchodzone niezmiernie podniosłe i szczerze.

Od rana na ulicach Berlina panowała niezwykła żałoba. Wielotysięczne tłumy przywdziewały na ten dzień żałobę lub krepę. Na ulicach, w tramwajach, autobusach — wypełnienie.

Na Garnizonowym cmentarzu gęste kordony policji — nie przepuszczały już od 11-ej rano przybyłych tłumów. Przybył prezydent Pzeszy i v. Hindenburg z synem w mundurze starego feldmarszałka, przybyły delegacje wszystkich dawnych pułków cesarskich z sztandarami

Było wiele przemówień patryjotycznych — i nadzwyczajny nastrój szowinistyczny.

Sprawa o znany wiersz

Głośna ostatnio sprawa wiersza Juliana Tuwina „Do prostego człowieka”, która była tematem dyskusji na łamach całej prasy, rozpatrzona została w ciągu ostatnich dni przez prokuraturę Sądu Okręgowego w Warszawie.

Wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karno-sądowej poety Tuwina i redaktorów odpowiedzialnych pism, które umieściły ten wiersz, został odrzucony i prowadzenie dochodzenia ulec ma zupełnemu umorzeniu.

Nowy rozłam w P. P. S.

Z kół politycznych otrzymaliśmy wiadomość, że znany działacz socjalistyczny, długoletni poseł do parlamentu austriackiego i Sejmu polskiego, dr. Emil Bobrowski wystąpił z PPS.

Po ostatnim rozłamie w partii w chwili tworzenia się Frakcji Rewolucyjnej, doktor Bobrowski złożył mandat poselski, zatrzymując jednak nadal wszystkie godności swoje w partii, jak mandat rady miejskiej w Krakowie i prezesury szeregu instytucji partyjnych.

Obecnie dr. Bobrowski zgłosił wystąpienie z partii i zrezygnował ze wszystkich piastowanych w niej godności.

Dr. Bobrowski jako lekarz służył w legionach, a następnie w wojsku, z którego przeszedł do rezerwy w randze majora.

Równocześnie z dr. Bobrowskim wystąpiła z P. P. S. żona jego Bronisława Bobrowka. Przewodniczącą Tow. przyjaciół dzieci, oraz dr. Ryszard Kunicki, również stary zasłużony działacz partyjny.

Sowiety o wojnie z Chinami

MOSKWA 23.11. Sowiety przyznają się jak najspokojniej do podjęcia ofensywy na Dalekim Wschodzie, nazywając jedynie „koncentrycznym marszem”.

Urzędowy komunikat głosi, że od dnia 17 listopada, t. j. od chwili rozpoczęcia „koncentrycznego marszu”, w ręce wojsk sowieckich wpadło 8 tysięcy żołnierzy chińskich z 300 oficerami, 10 tysięcy karabinów, wiele armat i materiału wojennego.

Sowiety usprawiedliwiają swój atak bardzo niezrecznie rzekomymi atakami Chińczy-

ków i twierdzą, że obecnie oddziały chińskie zostały z kraju transbajkalskiego wyparte

Nowy interes rządowy.

Z ramienia P.K.O. wyjechała do Paryża delegacja dla poczynienia pierwszych kroków mających na celu zorganizowanie zagranicą oddziałów nowopowstałego polskiego Banku Opicki.

Jak wiadomo, P.K.O. wespół z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i Państwowym Bankiem Rolnym zakłada ten bank, mający na celu koncentrację oszczędności emigrantów polskich w państwach zachodnio-europejskich i w Ameryce.

PRZEZ RADJO

PONIEDZIAŁEK 25 listopada, 1929 roku.

- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,20 „O czym powinna wiedzieć dobra gospodyni” — p. M. Ankiewiczowa
- 16,15 Program dla dzieci — wygl. p. Michał Kahl
- 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,45 Koncert popołudniowy kameralny
- 19,10 „Skrzynka pocztowa rolnicza” Inż. Wacław Tarkowski. Gielda rolnicza
- 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych
- 20,15 Feljeton muzyczny — wygl. p. K. Stromenger
- 20,30 Koncert międzynarodowy. Transmisja z Budapesztu.
- 22,00 Feljeton „O książce”
- 23,00 Muzyka taneczna z „Oazy”

Panika w Düsseldorfie

Düsseldorf, 23.11. — Od wczoraj zwyczajna i kryminalna policja w Düsseldorfie oddziałami po kilku ludzi w dzień i w nocy obchodzi miasto celem większego bezpieczeństwa ludności oraz ewentualnego pochwytenia zbrodniarza.

Uwięziono około 25 osób, które jednak wszystkie dla braku dowodów zwolniono. — Również aresztowanego ostatnio Waldemara Szelzena musiano zwolnić.

Do Düsseldorfu zjechała się zewsząd mnóstwo ludzi, którzy poszukują mordercy bądź z amatorstwa, bądź też dla zdobycia wyznaczonej nagrody 15 000 marek. Wszystkie te zabiegi jednak, jak dotychczas, pozostają bez rezultatu.

Policja kryminalna w Düsseldorfie w dalszym ciągu jest formalnie zasypywana listami i pocztówkami podpisanymi przez „mordercę”. Rzeczoznawcy grafologowie stwierdzają, że autorem ich nie jest człowiek prosty, lecz ktoś, posiadający pewne wykształcenie. Pismo bowiem, mimo iż jest umyślnie zmienione, dowodzi dużej wprawy i wyszkolenia.

W kołach psychologów policji kryminalnej przypuszczają, że chodzi o mordercę, który prowadzi życie podwójne i tylko od czasu do czasu przechodzi przez okres zbrodniczości, pod wpływem nienormalnych przymusowych nastrojów. Prawdopodobnie mieszka on na przedmieściu Flingern i zna doskonale to przedmieście i jego okolice.

Wśród ludności i policji kursują pogłoski, że morderca posiada samochód, czem się tłumaczy jego niepostrzeżone znikanie po spełnieniu morderstw, oraz fakt, że samochodem wywoził dzieci z miejsca ich zamieszkania w odległe, odludne okolice.

Sledztwo utrudnione jest tą okolicznością, że na wszystkich pocztówkach i listach, które rzekomy morderca nadsyłał policji, brak jest zupełnie odcisków palców. Wynika stąd, że autor ich pisał je w rękawiczkach.

W Düsseldorfie panuje nadal nastrój paniczny. Nikt nie chce wracać na przedmieścia sam, wszyscy rodzice drżą o swe dzieci i w razie najmniejszego spóźnienia się ich przypuszczają katastrofę.

Ciemne figury autoprofesorów

Gwałtowny rozwój automobilizmu, jaki datuje się od lat kilku, wytworzył oczywiście wielkie zapotrzebowanie wykwalifikowanych sił szoferskich, którym zresztą ze względu na coraz to wzrastający ruch kołowy w stolicy, stawiane są przez władze administracyjne coraz to wyższe wymagania.

Szoferka stała się fachym zyskownym, do którego rzuciło się wielu ludzi.

Konjunktury te wyzyskane zostały przez pomyslowych przedsiębiorców, którzy zaczęli zakładać szkoły kierowców samochodowych. Szkół tych mamy już bardzo wiele, a nowe „uczelnie” powstają ciągle jak grzyby po deszczu.

Obok kilku istotnie poważnych firm, gdzie poziom nauczania jest odpowiedni, pozostałe szkoły są przedsiębiorstwami obliczonymi jedynie na zysk, gdzie wykształcenie uczniów jest na ostatnim planie i szwankuje wybitnie. Teoria wykładana jest chaotycznie, zajęcia praktyczne w jeździe są minimalne, rezultatem tego zaś jest, iż „absolwent” niema zielonego pojęcia o prowadzeniu auta, nie mówiąc już o wiadomościach technicznych z dziedziny budowy motoru, i ścina się na egzaminie w wydziale ruchu kołowego.

Między temi szkołami kierowców toczy się zawzięta konkurencja zawodowa, która w pierwszym rzędzie polega na tem, że obiecuje się „złote góry”, świetne posady i t. p. po skończeniu kursu, w rzeczywistości zaś nieszczęśliwi absolwenci umieją niewiele więcej niż przed rozpoczęciem „studjów”.

Konkurencja ta jest tak silna, że specjalni agenci-naganiacze namawiają przy użyciu wszystkich walorów krasomówstwa uc-

niów danej szkoły samochodowej, aby przeszli do innej „uczelnie”, czatują na nich przy wyjściu, używają najwyszukańszych podstępów, aby tylko ściągnąć jak najwięcej ofiar w szpony pomyslowych „auto-pedagogów”.

Szkoły te uprawiają również wyzysk finansowy.

Oplata za kurs ustalana przy zapisywaniu się kandydata, niejednokrotnie podwyższana jest w ciągu nauki o różne opłaty dodatkowe pod najróżnorodniejszymi pretekstami.

Nieszczęsny kandydat na szofera, który już poświęcił ładny grosz, niema wyboru i pragnąc za wszelką cenę dokończyć kurs, dopłaca rad nie rad co mu każą, nabijając kieszenie spryciarzy.

Skandaliczne stosunki, jakie panują obecnie w szkołach samochodowych, spowodowane są brakiem jakiegokolwiek faktycznego nadzoru nad działalnością auto-pedagogów. Na założenie szkoły bowiem nie uzyskuje się koncesji w całym tego słowa znaczeniu, lecz jedynie zezwolenie kuratorium, otrzymywane na zasadzie rejestracji.

Władze szkolne zbyt mało orientują się widocznie w kwalifikacji założycieli kursów samochodowych i pozwolenia te rozdają na prawo i lewo w większości wypadków osobom zupełnie nieodpowiednim. Byłoby wysoce pożądane, aby kuratorium wejrzało wreszcie w tę sprawę i wydawanie pozwoleń na szkoły samochodowe znacznie utrudniło, uzależniając je od istotnych kwalifikacji i... konduity p. p. auto-pedagogów, która często-kroć pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Wojna z kupcami

Metody jakich używa chińska sprawiedliwość przy karaniu nieuczciwych kupców, napewno nie przypadłaby do gustu kupcom europejskim. Są to bowiem metody naprawdę średniowieczne i barbarzyńskie.

Przed tygodniem na ulicach Hanoku, wystawiono cały szereg okratowanych klatek, w których posadzono tych wszystkich kupców, którzy ośmielili się sprzedawać i kupować japońskie towary, na które władze chińskie nałożyły obostrzony bojkot. Bojkot towarów japońskich został wywołany wypadkiem przejechania przez japońskiego motocyklistę pewnego obywatela chińskiego. Aczkolwiek był to rzeczywiście tylko nieszczęśliwy wypadek, nie mniej władze chińskie wykorzystały go i ogłosiły bojkot wszystkich towarów japońskich w Hanoku.

Niektórzy kupcy chińscy nie poszli jednak za rozkazem swych władz, lecz handlowali dalej towarami japońskimi. Zostali za to ciężko ukarani. Wywleczono ich z ich sklepów, wsadzono do klatek okratowanych, które następnie wystawiono na najludniejszych ulicach i placach.

Gawiedź chińska otacza tysiącami klątkami i lzy kupców, którzy ośmielili się złamać bojkot znieprawionych Japończyków. Ulice Hanoku tak mało malownicze, nabrały charakteru sensacji. Zamknięci w klatkach kupcy wkrótce zdali się na łaskę i niełaskę władz, obiecując, że odtąd będą najskrupulatniej bojkotowali wszystkie towary japońskie. Wypuszczono ich więc z klatek, ale sprawa na tem nie skończyła się.

Obecnie Japończycy doszli do głosu i na drodze dyplomatycznej, żądają, aby władze chińskie przeprosiły zmaltretowanych kupców i wynagrodziły im straty, w przeciwnym bowiem razie, Japonja będzie umiała zrewanżować się.

Jak się zakończy cała ta sprawa, jest zgóry wiadomem. Chińczycy acz z wściekłością, będą musieli ulec życzeniom japońskim, gdyż jest to jedyny przeciwnik, którego się boją naprawdę.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od 19-XI do 24-XI 1929 r 5923

Dla dorosłych

ROSITA

Dramat w 10 aktach
W roli głównej: — — MARY PICKFORD
Następny program SZECHEREZADA

Dla młodzieży:

PIERWSZY RAZ w ŁODZI!

**WALKA
O ŻŁOTY RÓG**

Film sportowy, ilustrujący wyprawę na przepiękne szczyty gór Alpejskich.

Najgorsza choroba serca -- uleczalna?

Ze wschodu przychodzi wieść radosna dla tych wszystkich, którzy cierpią na chorobę sercową, t. zw. angina pectoris. Ta choroba, która właściwie nie jest czemś samodzielnym, lecz tylko kompleksem symptomów, będących zjawiskiem wtórnym innych cierpień systemu krążenia, posiada tę charakterystyczną cechę, że powstaje podczas niej ból, wychodzący niewątpliwie ze serca i promieniujący na okoliczne tereny nerwowe.

Angina pectoris, która dręczy raczej mężczyzn niż kobiety i wiąże się ze sklerozą, gościeniem, luesem i nadmiernym paleniem, należy do najprzykrzejszych chorób, które u lu-

dzi pozornie zdrowych z drobnych nawet przyczyn, jak lekkie zmęczenie, zdenerwowanie i t. d. wywołuje uczucie przykrego niepokoju, a nieraz wprost wrażenie zbliżającej się śmierci.

Heberden, pierwszy uczony, który zajął się bliżej tą chorobą, sądził, że istota jej polega na skurczu serca, a uczeni wiedeńscy Notnagel, Noisser i Pal przyłączyli się do tego zdania. — Wobec tego stosowano na leczenie anginy rozmaite preparaty narkotyczne, mające wywołać rozszerzenie naczyń krwionośnych.

Obecnie donosi prof. Schwarzman, dyrektor instytutu ogólnej terapii w uniwersyte-

Materiały Instalacyjne
Specjalnie niskie ceny dla
p. p. Instalator, i Monterów
Adolf Meister i S-ka
Łódź, Piotrkowska 165
telefon 42-91.



cie odeskim o nowym i niezwykłym sposobie leczenia anginy pectoris ekstraktem, uzyskanym z pewnego tytu mięśni. Ekstrakt ten wprowadza się do organizmu drogą iniekcji. Dr. Schwarzman, który o swej nowej metodzie leczniczej donosi w „Münchener Medizinische Wochenschrift” oznajmia tam, iż nowy preparat wypróbował w bardzo licznych wypadkach z sukcesem olśniewającym.

KRONIKA

KALENDARZYK

Poniedziałek, dnia 25 listopada — Katarzyny

TEATRY

Teatr Miejski — Dziełny wojak Szwejk
Teatr Kameralny — Dr. Julji Szabo.
Teatr Popularny — Skalmierzanki.

WIDOWISKA

Bajka — Scherczada.
Casino — Grzeszna miłość.
Czary — Klub Czarnej Ręki.
Corso — Rycerz bez skazy.
Grano — Kino — Wesoly wdowiec.
Luna — Ostatni syn.
Mimoza — Przedwiośnie.
Odeon — Slim.
Palace — Kaprys księżcy.
Reżursa — Jarmak miłości.
Splendid — Statek komedjantów.
Wodewil — Rycerz bez skazy.
Zachęta — Zagłada Rosji.

oOo

Wiadomości bieżące.

Nocne dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca, Piotrkowska 193. E. Millera, Piotrkowska 46. W. Groszkowskiego, 11 listopada 15. A. Perelmana, Cegielniana 64. H. Niewiarowskiego, 11 listopada 57. S. Jankelewicza Stary Rynek 9. (p)

Teatr i sztuka

Teatr Miejski.

Dziś w poniedziałek o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny Wojak Szwejk”.
Jutro we wtorek o godzinie 8.30 wiecz. po cenach popularnych po raz 2-gi „Młody Las”.

Teatr Kameralny

Dane będzie dziś w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek wyborna komedia Fordora „Dr. Julja Szabo”.

Teatr Popularny

Dziś w poniedziałek, wtorek i środę barwne i wesołe „Skalmierzanki”.

Zycie sportowe.

Piłka nożna w łodzi.

Ł.T.S.G. — Lechia 3:1
Ł.T.S.G. II — Bieg 2:0

Boje ligowe.

Legja — Turyci 1:1 (1:0)
Warszawianka — Ruch 2:2 (2:1)

Bokserzy śląscy zwyciężają bokserów niemieckich

KATOWICE. W dniu wczorajszym odbyło się tutaj międzynarodowe spotkanie bokserkie między Policyjnym K. S. a drużyną Preussen. Drużyna Policyjnego K. S. odniosła piękny sukces, wygrywając spotkanie to w stosunku 10:6.

Kto może przebywać w zamkniętych dworcach kol.

Władze kolejowe łódzkie otrzymały od Ministerstwa komunikacji okólnik w sprawie utrzymania porządku na dworcach.

W myśl okólnika tego w godzinach, gdy pocztalnie dworców stacyjnych są zamknięte dla publiczności mogą z nich korzystać zgodnie z obowiązującymi przepisami, tylko następujące osoby:

a) podróżni, którzy po przybyciu pociągiem, z powodu zasp śnieżnych, ulewy, lub braku środków przewozowych nie mogą udać

się do miejsca będącego ich celem podróży;

b) podróżni, którzy z powodu zaśląbnienia w drodze pozostają na dworcu stacyjnym, do czasu udzielenia im pomocy lekarskiej;

c) osoby, które z powodu nieszczęśliwego wypadku w drodze szukają schroniska na dworcu stacyjnym jako w jedynie dostępnym i zamieszkałym w danej miejscowości budynku, do czasu ustąpienia okoliczności, które wywołały konieczność szukania tego schronienia. (p)

Straszny napad w Piotrkowie

W dniu wczorajszym przechodnie dookoła Placu Napoleona w Piotrkowie byli świadkami strasznego zajścia, ofiarą czego padł obywatel tamtejszy.

Otóż w godzinach popołudniowych, gdy ulice były przepelnione spacerującymi, nagle do jednego z przechodniów dobiegł jakiś osobnik i nie mówiąc ani słowa zadał mu silny cios nożem w piersi. Napadnięty wydał z siebie okrzyk poczem padł na ziemię zalewając się kwią.

W tej samej chwili napastnik usiłował ponownie zadać mu cios lecz kilka rąk chwyciło go z tyłu udaremniając zamiar. Zgrupowani mimowolnie świadkowie zamierzali za-

trzymać tajemniczego osobnika i oddać go w ręce policji, lecz oświadczył że każdego zabije kto się odważy go zatrzymać, poczem usiłował zbiec.

Przybyła jednak natychmiast policja, która puściła się za nim w pościg i udało go się schwycić i doprowadzić do policji, gdzie okazał się nim Franciszek Furman, zamieszkały przy ul. Tomieckiego 3.

Do rannego zawezwano lekarza, który udzielił mu pierwszej pomocy i stwierdził, że jest nim niejaki Roman Drozgowski.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwieziono go w stanie beznadziejnym do szpitala. (p)

Znany bandyta Skowroński usiłował

zbiec z pociągu, podczas biegu

W ubiegłym roku został osadzony w Kaliszu w więzieniu znany bandyta Józef Skowroński, który dał się w swoim czasie we znaki ludności całego województwa łódzkiego, gdzie odsiadywał obecnie kilkuletni wyrok.

Odsiadując obecnie wyrok, Skowroński miał stanąć przed sądem w Bydgoszczy za dalsze terroryzowanie ludności również i tamtej okolicy.

Sprawa jego była wyznaczona na dzień 22 b. m. W tym celu został on eskortowany onegdaj koleją z Kalisza do Gniezna przez kilku posterunkowych, którzy uprzednio zakuli mu nogi w kajdany, ażeby udaremnić mu jakąkolwiek chęć usiłowania ucieczki.

Jadąc koleją w pewnym momencie udał się Skowroński do toalety. Konwojenci jego nie przypuszczając nic złego stanęli za drzwiami toalety, czekając cierpliwie powrotu więźnia.

Gdy po dłuższej chwili nie wychodził i

wszelkie pukania do drzwi nie odniosły skutku, konwojenci postanowili wywarzyć drzwi, poczem stwierdzili, że okno toalety jest otwarte, zaś po Skowrońskim wszelki ślad zaginął. Policjanci wówczas orientując się w sytuacji, iż więzień mimo należonych mu kajdan na nogi wyskoczył z pędzącego pociągu, chwycili za hamulec, celem spowodowania wstrzymanie pociągu.

Okazało się jednak na domiar złego, że hamulec nie działa i tak policjanci musieli cierpliwie dojechać do najbliższej stacji kolejowej Karzenin skąd wrócili i wszczęli przy pomocy miejscowej policji pościg za zbiegłym więźniem. Szukając wzdłuż toru kolejowego znaleźli zbiega leżącego ciężko rannego.

Odwieziono go do szpitala we Wrześni, gdzie będzie przechodził kurację, poczem będzie odpowiadał przed sądem za usiłowanie ucieczki. (p)

Atak bezrobotnych

PIOTRKOW, 23, 11, Wczoraj po południu przed gmachem magistratu w Piotrkowie zebrali się 150 bezrobotnych którzy domagali się zasiłków.

Wybrana przez demonstrantów delegacja przedstawiła żądania prezydentowi miasta Hudecowi, który oświadczył, iż w sprawie

bezrobotnych interwenjował już w województwie, jednakże pieniędzy na wypłatę zasiłków dotychczas nie otrzymał.

Odpowiedź ta nie zadowoliła zebranych którzy gwałtem chcieli się wdrzeć do magistratu. Przybyły oddział policji rozproszył demonstrantów. (Ro).

Edmund Wasilewski

Piotrkowska 152

poleca w wielkim wyborze modne towary z fabryki
Leonhardta i Bielekich
na płaszcze i garnitury oraz jedwabie i wełny na suknie.
tel. 44-64

DYREKCJA

Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie „96 Ustawy Towarzystwa, zawiadamia, że z powodu nie-
dojścia do skutku, z braku licytantów, wyznaczonej pierwotnie na dzień
9 listopada 1929 r., licytacji na sprzedaż nieruchomości, położonej w PA-
BJANICACH Nr. 387-S, rep. hip. Nr. 646. wymieniona nieruchomość z
powodu zaległości w ratach wystawioną została na sprzedaż przymusową
przez licytację powtórna, czyli ostateczną, której dopełni Notariusz Bro-
nislav Rakowiecki w dniu 4 lutego 1930 r., w Wydziale Hipotecznym
przy Sądzie Grodzkim w Łasku.

Nieruchomość powyższa obciążona jest nominalną pożyczką To-
warzystwa, w sumie 2050 zł.

Licytacja rozpocznie się od sumy nieumorzonej pożyczki Towar-
zystwa, z doliczeniem zalegających rat, narosłych procentów od nich i
poniesionych przez Dyrekcję kosztów egzekucyjnych, co wyniesie razem
sumę 2195 złotych, oprócz kosztów, mogących jeszcze wyniknąć.

Wadium do licytacji określone zostało na 219 zł. 50 gr.

Nowonabywca obowiązany będzie spełnić warunki licytacyjne,
które wraz ze zbiorem odnośnych objaśnień zostały złożone do księgi
hipotecznej wspomnianej nieruchomości i mogą być przeglądane tak w
Wydziale Hipotecznym, jako też w Dyrekcji Towarzystwa jak niemniej
obowiązany będzie, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczają-
cą, zaspokoić należności uprzywilejowane w myśl art. 41 Ustawy hip-
otecznej z 1818 r. i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 r.

Piotrków, dn. 13 listopada 1929 r.

PREZES DYREKCJI M. Byczkowski

ST. REFERENT Jędrzejewski

P. TANDECKI

Łódź, 11 Listopada 53 (Konstantynowska)

Fabryka LUSTER

Specjalność:

LUSTRA wszelkiego rodzaju. Szlifiernia
szkła i podlewnia luster. LUSTRA-kry-
ształy do mebli. Urządzenia wewnętrzne
dla dekoracji wystaw. Szklenie artystycz-
no-budowlane. SZYBY do samoch-
dów. Szlifiernia szkła Serwisowego i t.d.

Ceny dogodne. Ceny dogodne.



LECZNICA

Lekarzy specjalistów

Przy ul. Zachodniej Nr. 27
(róg Konstantynowskiej). Tel. 16-44.

Otwarta od godz. 9 rano do 7 wieczorem.

Przyjmują w zakresie wszystkich specjalności.

- Dr. Bronikowski (chor. uszu, gardła i nosa)
 - Dr. Dobrowolski (choroby skórne i weneryczne)
 - Dr. Jasiński (choroby kobiece i akuszerskie)
 - Dr. Probst
 - Dr. Jastrzębski (choroby oczu)
 - Dr. Koliński
 - Dr. Kalisz (choroby chirurgiczne)
 - Dr. Trawiński
 - Dr. Kołodzki (choroby wewnętrzne)
 - Dr. Misjon
 - Dr. Rejterowski (choroby płuc)
 - Dr. Knichowiecki (choroby dzieci)
 - Dr. Woźniakówna J.
 - Dr. Siwiński (choroby nerwowe i psych.)
- Gabinet dentystyczny
Lekarz dentysta Piotrowska.

SZEWCY!

Skóry

i dodatki

najkorzystniej kupić mo-
żna w spółce przy cechu

Piotrkowska 79

Sklep galanterji

ozdób wojskowych, poli-
cyjnych, strażackich
i uczniowskich

K. Jarociński

11-go Listopada 57

daw. na ul. Piotrkowska 121

Instrumenty muzyczne

najtaniej sprzedaje praco-
wnia instrumen. muzycz.

Feliksa BONIEWICZA

ŁÓDŹ, ul. Targowa 38
Dla szkół nauczycieli i
uczni ustępstwa,

Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11 Tel. 62-22
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 w

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WAKŁAD Tapicersko-Sto-
larski B-ci GABAŁOW
Sienkiewicza 40 i Skład
Mebli NAWROT 8 pole-
camy na dogodnych wa-
runkach urządzenia poko-
jowe oraz pojedyncze me-
ble również posiadamy na
składzie otomany, tapcza-
ny, fotele, krzesła, stoły
i t. d

OKAZJA! Sprzedaje się
0.37 morga ziemi bez bu-
dynek połowa las sosno-
wy, reszta orna ziemia
przy szosie, w suchej miej-
scowości, okólonej lasami,
cena przystępna. Poleca
pośrednictwo Borowieckie-
go, Zgierz, Parzęczewska 3
6981-1

SKLEP spożywczy w śród-
mieściu dobrze prosperu-
jący do sprzedania. Wia-
domość Tramwajowa 3
Szmydt 9074-7

Do sprzedania 3 morgi
ziemi na Górnym Bru-
sie Wiadomość u gospo-
darza Konstantynowska 65
9090-1

Przedam tanio otomany,
leżanki i tapczany po-
kryte plusz gobeliną na
dogodnych warunkach. Ta-
picer Andrzeja Nr. 45
9096-1

Piwiarnia do sprzedania
dobrze prosperująca,
egzystująca od 15 lat. Sien-
kiewicza 37 9088-2

Posady i prace

Uczeń lub uczennica może
się zgłosić do Zakładu
Fotograficznego Mencil
Andrzeja 11
9102-1

Potrzebna panna do skle-
pu od zaraz, Brzezińska
36 Ruszczak
9101-2

Potrzebna służąca znająca
się na kuchni. Wiado-
mość Pomorska 10 w pre-
ni chemicznej.
9094-2

Potrzebna służąca z do-
brym gotowaniem. Zgła-
ścić się tylko z dobrymi
świadectwami w godzinach
wieczorowych Andrzeja 3
m. 3. 9108-2

potrzebna dziewczyna do
wszystkiego. 6 go Sier-
pnia 18 m, 5
9120-1

Zagubione dokum.

Zagubiono dowód osobisty
na imię Małgorzata Woj-
ciechowska
9092-2

dnia 23 ub. m. skradzio-
no portfel z dokumen-
tami wraz z dowodem o-
sobistym kolejowym na
imię Wojciecha Rogaliń-
skiego 9098-1

Lokale i mieszki.

Dwa pokoje z kuchnią III
p. w śródmieściu za-
mienię na parter lub sklep
Oferty w adm. sub. „Do-
plata” 9118-1

Mam ładny sklep. Poszu-
kuję współnika z nie-
wielkim kapitałem do za-
łożenia sklepu galanteryj-
nego. Wiadomość ul. Abra-
mowskiego 25 Pralnia
9110-1

La pp. Fryzjerów i t. p.
sklep i pokój w dobrym
miejscu w Marysinie (Ru-
da) do wynajęcia. Wiado-
mość Łódź, Piotrkowska
198 u Fiedlera 9112-1

Przyjmę panów na miesz-
kanie, Zeromskiego 41
prawa oficyna IV p. m.
23a 9106-1

Starsza osoba przyjmie
na mieszkanie dwóch
przyzwolonych panów. Wól-
czańska 139 Stragowska
9116-1

TANIO! FUTRA! TANIO

wszelkiego rodzaju w suro-
wym i gotowym stanie.
J. OPATOWSKI Kilińskiego
134 tel. 1.54-95. Dojazd
tramwajami 4, 10, 16, 17

Dr. med.

F. SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 37-43

Choroby skórne wenerycz-
ne i moczopłciowe
godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5
do 7.30 Panie od 5-6
Dla pań od 3-5.



CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsc. Drobnie ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-oj po 7-ej 50 proc. drożej. Za termi-
nowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad-
Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.